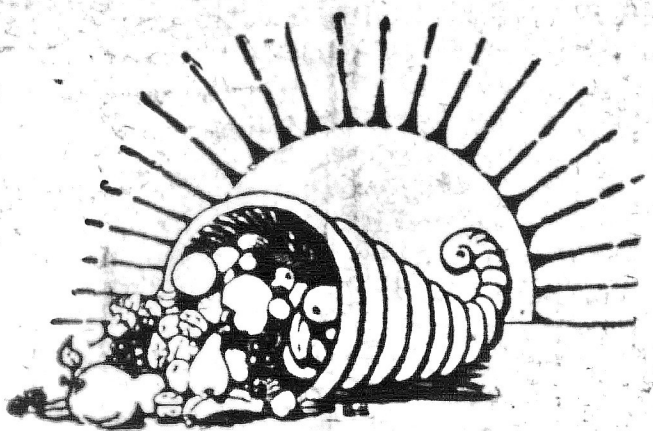


AMF

NOWY ŚWIAT published Daily and Sunday Main Office: 424 E. 9th St., N. Y.

NOWY



ŚWIAT

"Nowy Świat" jest piśmie, poświęconem sprawom społeczno-politycznym i ekonomicznym polskim na wychodźstwie.

Single Copy 2c.

THE POLISH MORNING WORLD

Pojedynczy numer 2ct.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York. — By order of the President, A. S. BURLERSON, Postmaster General.

No. 122.

NEW YORK, N. Y., Poniedziałek, dnia 3-go Maja, (Monday, May 3rd) 1920.

ROK (VOL.) XXIII.

JAZDA POLSKA NA PRZEDMIEŚCIACH KIJOWA.

W GAŁACZU ROZKRAJAJĄ 40 WAGONÓW POLSKIEGO TYTONIU.

"H. Kurjer Codz." donosi: Pomiędzy ministerjum handlu a min. kolei toczą się obecnie „rozwania niezmiernie charakterystyczne. Oto w roku zeszłym postano z Polski do południowej Rosji 28 wagonów towarów do wymiany na tytoń.

Istotnie w Noworosyjsku naladowano 40 wagonów tytoniu na statki i wobec zbliżania się bolszewików przeniesiono do Gałacz, tu zaś w chwili, gdy ladowano tytoń znowu do wagonów, przyszło polecenie rządu polskiego przeznaczenia tych wagonów do przewozu jeńców i uchodźców.

Od tego czasu tytoń wartości 300 milionów marek leży ciągle w Gałacz, jest rozkradany systematycznie. Obecnie min. handlu chciałoby zdołać wagony do przewozu tego tytoniu.

UKRAINIEC DR. LONGIN CEGIELSKI SZUKA SKARBÓW ZA OCEANEM

Warszawa. — Z ramienia wiedeńskiej delegacji rady narod. ukraińskiej wyjechał do Ameryki Dr. Longin Cegielski celem zbierania składek dla starego kraju.

Obecnie do wiadomości wszystkich ukraińskich organizacji podają socjaliści, że przeciwko wyjazdowi Cegielskiego złożyli stanowczy protest, przedstawiciele wszystkich ukraińskich partii w Galicji.

Protest ten wysłano do wiadomości delegacji rady narodowej, która mimo to Cegielskiego wysłała do Ameryki. Ukraińska partja socjalistyczna wzywa, aby w Ameryce ani hasła nie składano na ręce Cegielskiego, jemu zaś samemu radzi szybki powrót do kraju.

ZAPRZECZENIE LEGACJI ŁÓDEWSKIEJ.

W związku z wydrukowanym w „Warsz. Słowie” z 7 marca r. b. artykułem „Pertrakcje pokojowe Łódź” mam zaszczyt zakomunikować:

1) że ani ja ani sekretarz legacji ani żadna inna dyplomatycznie odpowiedzialna osoba rozmowy z współpracownikiem „Warsz. Słowa” nie mieli i że przypisane tam łódzkiej dyplomacji poglądy i działania wogóle nie odpowiadają prawdzie.

2) że po zasięgnięciu informacji, okazało się, że współpracownik „Warsz. Sł.” miał prywatną rozmowę z jednym z pracowników wydziału informacyjnego naszej legacji, który ze swej strony również stanowczo występuje przeciwko tym przekręstwom resp. nieporozumieniom, które w tym artykule niby wypowiedziane zostały co do rokowań pokojowych prowadzonych przez Łódź; stwierdza on, że zapytany przez współpracownika „Warsz. Sł.” o konferencje warszawską, wprost podkreślił, że o konferencji wiadomo mu tylko to, co już ukazało się w polskiej prasie i dlatego wszystko inne w tym artykule, jak co do treści, tak i co do tendencji nie jest zgodne z prawdą.

WIELKI POLSKI KONCERT W CARNEGIE HALL

Ameryk. Komitetu Pomocy Rzeczypospolitej Polskiej. Nowa Orkiestra Symfoniczna złożona ze stu muzyków. pod batutą Artura Bodzanskiego, odegra szereg utworów polskich kompozytorów. — Występ wybitnych solistów.

Ceny miejsc: — Łoże \$100 i \$60.00; Krzesła \$ 5.00, \$3.00, \$1.00. Bilety do nabycia w CARNEGIE HALL.

KUPUJĄCIE ZNAKCI OSZCZĘDNOŚCIOWE!

WOJSKA POLSKIE DOSIĘGAJĄ KIJOWA.

GŁÓWNA KWATERA BOLSZEWIKÓW PRZENIESIONA DO CHARKOWA.

WARSZAWA, 1 Maja. — Jazda polska, według doniesień, dosięgła przedmieści Kijowa, stolicy Ukrainy. Komenda bolszewicka przeniosła się do Charkowa.

ODDZIAŁY UKRAIŃSKIE ŁĄCZĄ SIĘ Z POLAKAMI

Warszawa, 1 Maja. — Piechota pośpiesza w ślad za szybko posuwającą się kawalerją polską w kierunku Kijowa. Prasa podnosi zasługi jazdy w ofensywie.

W wielu wypadkach, dywizje kawalerji o dwa dni wyprzedziły piechotę.

70-ta i 44-ta dywizje bolszewickie zostały odcięte pod Berdyczowem i Żytomierzem przez ułanów.

Trocki stara się ocalić te dywizje, ale polacy przejęli plany bolszewików i je udaremnili. Otoczone dywizje walczą zaciekle, chcą przebić się przez pierścien polski.

Oddziały ukraińskie walczące z bolszewikami, są zrewoltowane. Wysłały delegacje do gen. Piłsudskiego i gen. Szymona Petlury, proponując połączenie się z polakami.

STANY ZJEDNOCZONE POSTĘPUJĄ ŚLADAMI „REGIMU” CARSKIEJ ROSJI.

RALSTON BRONI SEKRETARZA POSTA W KOMISJI IZBY DEPUTOWANYCH.

Waszyngton, 1-go Maja. — „Upadliśmy tu w Ameryce tak nisko jak w Rosji za policyjnych rządów carskiego „regime” tych samych metod używa obecnie departament sprawiedliwości przeciwko radykałom, jakie były niejednokrotnie stosowane w Rosji za panowania krwawego caratu”. Oto jest treść uskarżenia, jakie wniósł J. H. Ralston, obrońca pomocnika sekretarza departamentu pracy Posta, przeciwko departamentowi sprawiedliwości.

Post ma odpowiadać przed komisją porządku izby deputowanych, niby to, że zbyt delikatnie postępował z przeznaczonymi na deportację radykalnymi socjalistami i wielu z pomiędzy 5,000 aresztowanych przez agentów departamentu sprawiedliwości uwolnił. Członkowie wydziału emigracyjnego pod przewodnictwem Johnsona, do wódz, że Post zniweczył usiłowania rządu amerykańskiego „stłumienia przestępczego spisku w historii narodu”.

Post odpowiada że jedyny zarzut, jaki może być mu stawiany za czas jego urzędowania jest tylko „ludzkość” którą on się kieruje i przekonanie, że można oderwać czoło wieka od jego rodziny jedynie tylko w najgorszym wypadku.

Obrońca jego zaznacza, iż departament sprawiedliwości próbował od samego początku, aż do końca mieszać się bez żadnej prawnej podstawy w sprawy deportacji.

Gdy on zacytował porównanie do carskiego „regimu” niektórzy członkowie komisji zaprotestowali, żądając łagodniejszych wyrażen, poczem Ralston zaprzestał dalszej charakterystyki rządów.

WIELKI POLSKI KONCERT W CARNEGIE HALL

Ameryk. Komitetu Pomocy Rzeczypospolitej Polskiej. Nowa Orkiestra Symfoniczna złożona ze stu muzyków. pod batutą Artura Bodzanskiego, odegra szereg utworów polskich kompozytorów. — Występ wybitnych solistów.

Ceny miejsc: — Łoże \$100 i \$60.00; Krzesła \$ 5.00, \$3.00, \$1.00. Bilety do nabycia w CARNEGIE HALL.

KUPUJĄCIE ZNAKCI OSZCZĘDNOŚCIOWE!

PRYZNANIE KREDYTÓW NA ZAOPATRZENIE ARMJI.

Warszawa. — „Monitor Polski”, ogłosił następującą ustawę Sejmu z dnia 9-go marca br.:

Art. 1. Otwiera się w ministerjum spraw wojskowych kredyt wojenny na zaopatrzenie armji w roku 1920 do wysokości 1,250.000.000 franków francuskich.

Art. 2. Suma powyższa pokryta będzie z niewydzierżawionych w bieżącym okresie budżetowym przez minist. sterjum spraw wojskowych kwot, — przyznanych w swoim czasie na poczet 5 miliardowej pożyczki zagranicznej, uchwalonej 28 marca 1919 r.

Reszta, odniesiona na następny okres budżetowy, pokryta będzie w sposób następujący:

a) przez przyznanie dalszych sum na poczet 5 miliardowej pożyczki za granicą, uchwalonej 28 marca r. 1919.

b) w formie zaliczek gotówkowych w markach polskich i walutach obcych.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 4. Wykonanie niniejszej ustawy poleca się ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem skarbu.

Marszałek: Trampczyński. Prezydent ministrów L. Skulski. Minister spraw wojsk. J. Leśniewski. Minister Skarbu W. Grabski.

Wśród wojsk Denikina panowała niesłychana demoralizacja.

Kradli wszyscy: urzędnicy, oficerowie, przedstawiciele władz.

Co o tem piszą gazety sewastopolskie:

Jedną z przyczyn klęski Denikina była niesłychana demoralizacja, która wkraśniała się do szeregów „Armji ochotniczej”. Kradzieże, rozboje, szantaże i t. d. były na porządku dziennym — przytem zajmowali się tem nie tylko przeciętni rzemieślnicy, wypadkowo znajdujący się na wolności, — lecz i urzędnicy, oficerowie i wyżsi przedstawiciele władzy. Jen. Szukro, dowódca Kawalerji Denikina — twierdził, że „głupi jest ten z moich oficerów, który jadąc na urlop, nie wiezie ze sobą co najmniej 300 tysięcy rubli”.

O jednym z wypadków, dosadnie charakteryzujących powyższy stan rzeczy, donoszą sewastopolskie gazety.

W Sewastopolu już od dawna głośniejsza fama, że w wydziale kryminalnym śledzonym dzieją się ogromne nadużycia — lecz władze nie zwracały na to uwagi.

W początkach lutego na jedną z cukierni w Sewastopolu dokonano na padu, podczas którego zagrabiono gośiom około 500 tys. rubli; napadu dokonano pod postacią rewizji.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że dokonali tego napadu agenci wydziału śledczego, przytem napadów takich dokonali już oni kilkanaście.

Zaresztowano natychmiast szereg funkcjonarjuszów oraz zarządzono zaresztowanie naczelnika wydziału śledczego, któremu zarzucano: łapowni-

WARUNKI MIESZKANOWE EMIGRANTÓW POLSKICH WE FRANCJI

(Kolumkat Min. Pracy i Op. Społ.).

Od attache do spraw wychodźczych przy Jeneralnym Konsulacie w Paryżu, bawięcego obecnie w Warszawie, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie w sprawie warunków mieszkaniowych robotników polskich zakontraktowanych do odbudowy zniszczonych obszarów Francji, będących przedmiotem licznych skarg rodzin robotniczych pozostałych w kraju.

Sprawa ta, zdaniem attache do spraw wychodźczych przedstawia się w dwojaki sposób. Mianowicie w tej miejscowości gdzie władze administracyjne francuskie otrzymały do dyspozycji dawno budynki wojskowe, jak np. w Toul, robotnicy polscy znajdują pomieszczenie, nie tylko odpowiadające wymaganiom higieny, ale i wygodne.

W okolicach, zniszczonych, gdzie wojna nie pozostawiła nic prócz zdeformowanej ziemi, władze zamierzały lokować robotników polskich w t. zw. „tente Bessenau”, namiotach, które w czasie wojny służyły na pomieszczenie szpitali i ambulansów wojskowych i jako takie zostały zupełnie uznane francuskimi lekarzami. Robotnicy polscy bezwarunkowo odmówili mieszkania w namiotach, mimo że te zaopatrzone w piece i podwójne ściany, daleko lepiej chroniłyby ich od zmian temperatury, aniżeli drewniane, które wobec tej ich niechęci do namiotów, administracja francuska zmuszoną była zbudować w jak najwięcejszym pośpiechu. Baraki te po zostawiają wiele do życzenia pod względem higieny i najgorszej wygody, są źleświetlone przez nieelastyczne okienka, a wieczorem pozostają w półmroku wobec niewystarczającego oświetlenia małymi naftowymi lampkami. Wskutek interwencji attache do spraw wychodźczych u kompetentnych władz centralnych, mają nastąpić w najbliższej przyszłości w tym kierunku gruntowne zmiany, zmierzające do poprawy pomieszczenia robotników polskich.

Marszałek: Trampczyński. Prezydent ministrów L. Skulski. Minister spraw wojsk. J. Leśniewski. Minister Skarbu W. Grabski.

ZABURZENIA W PARYŻU.

3 OSOBY ZABITE, WIELE RANNYCH.

Paryż, 1 Maja. — Święto Majowe przeszło wśród wielu drobnych zaburzeń i awantur, w których najmniej trzy osoby zostały zabite, a wiele jest rannych.

Strajku powszechnego Federacja Pracy nie ogłosiła.

Główna awantura wynikała ze starcia w sprawie studentów, pełniących funkcje lamistrajków na omnibusach. Thum (tłuk omnibusy i zmuszał studentów do ucieczki. Policja atakowała szablami, ale dała także szereg strzałów.

Wymuszanie, niesłychane nadużycia służbowe i t. d. Aleksandrowskiego aresztowano w chwili, gdy się dał na statek, chcąc uciec do Konstantynopola; znaleziono przy nim kilka milionów gotówki.

Lecz — jak smutnie zaznacza gazety sewastopolskie — działalność tych pinkertonów, jest tylko drobnym epizodem na tle ogólnego zdeprawowania i anarchji.

ŚWIĘTO MAJOWE PRZESZŁO ZUPEŁNIE SPOKOJNIE.

OBawy ministra PALMERA NIE UZASADNIONE

Zmobilizowanie wszystkich wydziałów służby policyjnej i wojskowej, w obawie przed możliwością rozruchów w dzień 1-go Maja okazało się zbędne.

Obawy ministra sprawiedliwości Palmer'a, który zaowiedział zamachy ze strony radykałów, były nieuzasadnione.

W New Yorku panował wzorowy spokój. Grupy policjantów zwyczajnych i nadzwyczajnych, starały się złowić choćby ślad rozruchów, lecz nie dopięły celu.

Najwięcej ożywienie i hałasu wywołały dzieci szkolne, które przeciągały pochodami przez ulice miasta, czytając nastroj patriotyczny.

Wieczorem odbyło się w różnych dzielnicach szereg wieców socjalistycznych.

ZARZĄDZENIA WŁADZ W NEW YORKU NA DZIEŃ 1-go MAJA.

New York, 1-go Maja. — Władze metropolji nadhudońskiej poczyniły rozległe przygotowania w dzień 1-go Maja w obawie możliwości ruchu radykalnego, rozruchów i demonstracji. Cała machina rządowa postawiona na nogi. Specjalne patrole strzegą całego aparatu rządzącego. Do strzeżenia budynków jak: biblioteki publiczne, wydziały pocztowe oraz stare budynki biur pocztowych, wyznaczono specjalne zdwojone patrole.

W New Yorku skonsygnowano 11,000 policjantów, bataljon karabinów maszynowych, siedem pułków piechoty i dwa pułki artylerji nadbrzeżnej.

Pozatem w sukurs tym siłom może przyjść w razie potrzeby 30,000 oficerów i marynarzy floty oceanu Atlantyckiego stojący w porcie nowojorskim.

MASOWE ARESZTOWANIA W INNYCH MIASTACH.

W obawie rozruchów w święto Majowe, policja aresztowała w Chicago przeszło 1500 osób.

W innych miastach, dokonano również masowych rewizji i aresztowań podejrzanych o radykalizm.

ZACIĘTE WALKI W POBLIŻU WŁADYWOSTOKU.

JAPONCZYCY POMAGAJĄ „BIAŁYM”.

Władywostok, 29 Kwietnia. — Zacięte walki toczą się w okolicach Czyty, w kraju Zabajkalskim, pomiędzy wojskami gen. Wojciechowskiego, pozostałymi z armji Kołczaka i bolszewikami.

Japonczycy pomagają Wojciechowskiemu. Do Władywostoku przybywają ciągle nowe oddziały japońskie. Jen. Wojciechowski ma w swoich rękach 40 milionów rubli w złocie.

Posiedzenie Miesięczne i Nadzwyczajne KLUBU POLSKO AMERYKAŃSKIEGO odbędzie się WE WTOREK, DNIA 4-go MAJA, 1920 ROKU, We własnym lokalu, 511—6-ta ulica, w New Yorku. POCZĄTEK O GODZINIE 8-ej WIECZOREM PUNKTUALNIE. Sprawy bardzo ważne. Każdy członek winien się stawić obowiązkowo. EUG. HECK, sekretarz.

NOWY ŚWIAT

Published daily by the Polish Daily "Nowy Swiat" Inc. W. Kocapocwin, Pres. W. Biazewicz, Editor. Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter.

Subscription Rates: (Outside of New York City) One Year \$4.50 Six Months \$3.00 Three Months \$1.50 New York City: Annually \$7.00 Semi-annually \$4.00 Quarterly \$2.00

Z CHWILI

W "Dzienniku dla Wszystkich" z Buffalo, czytamy uwagi o pożyczce polskiej, jej treści: "Z listu nadesłanego od komitetu polskiej pożyczki w Waszyngtonie dowiadujemy się że zdumienie, że kampanja w sprawie polskiej pożyczki rządowej już się zaczęła 15-go kwietnia i już nadesłano do komitetu kilkanaście tysięcy dolarów."

W całym świecie jest tak, że gdy kto chce zaciągnąć pożyczkę, to nie czeka aż mu dadzą, tylko idzie do ludzi, aby mu dali. Tak robił rząd amerykański i zebrał miljarde — dlaczego tak nie chcą robić panowie od pożyczki polskiej?

Podobno kampanja ma się zacząć oficjalnie w połowie maja. "Dziennik dla Wszystkich" słusznie jednak się oburza, że robota idzie zbyt słabozarnie, a właściciele stoi w miejscu.

Oprócz ogólnikowych kmmunikatów i ogłoszeń, żadnej dyrektywy organizacyjnej dotychczas nie ma. A przecież organizacja, jest bezwarunkowo rzeczą najważniejszą i zasadniczą.

Samie nawoływania nie pomagają, ale widocznie są sfery wpływowo, które sądzą inaczej.

"Kurjer Poranny" w Warszawie podaje bardzo ciekawą wiadomość, na temat walki z paskarstwem w Polsce.

"Z prawdziwą radością notujemy fakt, który w dalszym swoim rozwoju będzie miał doniosłe znaczenie dla całego naszego bytu go spodarczego. Oto zawiązało się sto warzyźnienie, mające na celu walkę z drożyzną. Do komitetu wybra no przedstawicieli najpotężniejszych firm stołecznych.

Prócz tej, zapadły jeszcze dwie uchwały: 1) nie sprowadzać z zagranicy

W ROCZNICĘ 3-GO MAJA.

Dnia 3-go maja 1794 roku, Polska stanęła na progu Odrodzenia. Ale przeciw zamiarom wielkim, dążącym do odnowienia potęgi Rzeczypospolitej, powstało wszystko co złe, ciemne, egoistyczne i zaborcze. Stał się ramię w ramię złączeni sąsiedni despotci. Stała rodzima Targowica.

Zagasty nadzieje narodu, zagasty światło postępu i odrodzenia, zgniecione przez siły wrogie — swoje i obce. Ale oto po długich latach ustawicznych walk o wolność utracaną, dobiegł do nas dzień, który znowu jako Rzeczypospolita, rzuciła hasła wielkie i szczytne, hasła związku braterskiego, opartego na idei Jagiellonów.

Śmiało możemy powiedzieć, że sytuacja nie była nigdy tak przyszłością brzemienią, jak dziś w tę wielką rocznicę.

Polska jest obecnie państwem, od którego zależeć może nie tylko Polaków, ale losy ludów sąsiednich. — I taka jest potęga wskrzeszenia, że obecnością swą pobudza do życia nie tylko zmarłych, ale i tych co przez narodzenie duchowe jeszcze nie przeszli.

Budzą się Estonia i Lotwa, Białoruś i Ukraina i, mimo wiod upiornych, które jak bezduszne larwy, snują się po mrokach Europy, iud dokonywa się wyrażny.

Aby sprostać zadaniom, jakie historia, los, sumienie stawia przed naszym narodem, trzeba przewyciężyć wiele trudności.

Ale przede wszystkim, trzeba przewyciężyć państwo mroku we własnym domu — u siebie. Trzeba zniszczyć i zgnieść siły złe i szkodliwe, zerwać z siłami wstecznymi, które chciałyby cofnąć dzieło rozwoju i wytężonej pracy do czasów ubiegłych. Obudzić się do końca, strząsnąć resztki śmiertelnych kirów, umieć się zdobyć na własny czyn, który potrafi dać świadectwo prawdziwe o swoich najdalszych celach.

Przez wiek z górą, żyliśmy konstytucją Majową. — Dzisiaj czekamy na inną, nową, dostosowaną do zmienionych warunków naszego bytu i rozwoju. Docekać się jej nie możemy, bo jeszcze nie obudziliśmy się do końca. . . .

Oto dzisiaj, w tym momencie, armje Rzeczypospolitej stoją u bram Kijowa. Wódz je prowadzi i nimi kieruje taki, jakim się nie może pochłubić żaden naród na świecie.

Dzieło rozpoczęte 6-go sierpnia 1914 roku, doprowadza do konsekwentnego końca.

Przeciw niemu pracują te same siły wsteczne, które zgniotły twórców Konstytucji Majowej. Chwilami idzie przeciw Niemcu zdaje się świat cały.

To znaczy jednak, że gra warta ryzyka. To znaczy, że nie wolno kontentować się ochłapami możnych, gdy można zdobyć nieskończoność więcej.

Czy zdofamy — padają głosy; czy potrafiemy. . . . Tak, potrafimy. Oprócz sił militarynych, które zdumienie wywołują, krokami nowej Rzeczypospolitej kieruje wiara w ostateczne zwycięstwo. A zwycięstwo sprrowadzi nam cud największy, jaki stać się może dla nas na tej ziemi — to tryumf decydujący prawo życia nad prawem śmierci — wielką, niepodzielną i przodującą światu Polskę!

WYMIANA NOT POMIĘDZY RZĄDEM POLSKIM A RZĄDEM SOWIETÓW W SPRAWIE POKOJU.

Przytaczamy poniżej dwie noty, wymienione pomiędzy Polską i sowietami w początkach kwietnia, po których bezpośrednio nastąpiła wielka ofensywa armji Rzeczypospolitej na Kijów.

Zasługuje na uwagę ton, którym przemawia Cziczczerin, komisarz sowietów i odpowiedź ministra Patka.

NOTA CZICZERINA.

W odpowiedzi na radio min. Patka z dnia 1 kwietnia komisarz Cziczczerin nadesłał następującą notę:

Warszawa. — Pan Patek, Minister Spraw Zagranicznych, 2 kwietnia.

Pracujący lud rosyjski w osobie rządu Sowietów, przedstawiającego jego wolę, wyciągnął bratnią rękę do ludu polskiego proponując ustalenie pokoju ostatecznego i trwałego między obu państwami. Pragnąc najgoręcej nadejścia chwili, w której położony będzie koniec wszelkiemu wro-

przedmiotów zbytku, i 2) na święta wielkanocne sprzedawać przez dzień dzisiejszy wszystko po cenach przedwojennych, jako wyraz kupieckiej wdzięczności dla współobywateli za zrobienie w ciągu ostatnich trzech lat tak wielkich pieniędzy. Jeneralne sprawozdanie z działalności tego Stowarzyszenia postanowiono składać raz na rok, pierwszego kwietnia."

Jeżeli za uchwałami pospieszą czyni, to Polska będzie pierwszym zdemokracjonalizowanym państwem. Jest to — według kupców — jedyny celowy sposób walki z paskarstwem. Prócz tej, zapadły jeszcze dwie uchwały: 1) nie sprowadzać z zagranicy

giemu działaniu pomiędzy obu krajami, rząd rosyjski Sowietów zaproponował rządowi polskiemu natychmiastowe zawieszenie działań nieprzyjacielskich na wszystkich frontach, na których armje Polski i Rosji stoją naprzeciw siebie, — także ze względu na to, że pod tym tylko warunkiem prasa konferencji pokojowej będzie mogła odbywać się w sposób do pełni normalny bez zamęczenia przez wypadki zewnętrzne i zmienne koleje wojny. Rząd polski, odrzucając propozycję naszą zawarcia rozejmu pomiędzy Polską a Rosją, jest zatem jedynym sprawcą wszelkich niebezpieczeństw, wyrządzonych ludowi pracującemu obu krajów przez przedłużanie wojny, a każda kropla krwi, która będzie jeszcze przelana po obu stronach równie jak wszystkie niedostatki i niedole rożniczne, które będą jeszcze musieli znosić pracownicy Rosji i Polski, spadają wyłącznie na odpowiedzialność rządu Rzeczypospolitej. Nie można dostrzedz, jaki cel może chcieć osiągnąć rząd polski, naleygając na kontynuowanie operacji wojskowych, jeśli jego zamiary są rzeczywiście pokojowe. — Wątpliwości zaś pod tym względem muszą konieczne się wzbudzić wobec jego uporu w niechęci do stworzenia warunków, sprzyjających rokowaniom pokojowym, przez przerwanie rozlewu krwi. Nie jest więc łatwo rządowi rosyjskiemu Sowietów zrozumieć dla-

czego rząd polski uważa za możliwe naleyganie jako na miesiąc rokowań na Borysów, który jest położony w środku strefy wojennej i gdzie, nawet gdyby lokalny rozejm był zawarty, brak zupełnie naleymentarniejszych warunków niezbędnych dla zagwarantowania swobody i spokoju obrad konferencji. Projekt rozejmu czysto lokalnego, który byłby zawarty tylko dla przyzółka mostowego w Borysowie, na cały czas rokowań, podczas gdy wojna wrzałaby w dalszym ciągu na całej linii frontu jest również tak dziwny, że rząd rosyjski Sowietów nie może się obronić przed podejrzeniem, że rząd polski ma w tym myśl ukrytą naturę strategiczną. Nie mogąc niestety absolutnie dać odpowiedzi potakującej na tę propozycję rządu polskiego, rząd rosyjski Sowietów daremnie szukał w jego odpowiedzi najmniejszego śladu argumentów, skierowanych przeciw wytorowi jednego z naley estonijskich, jako miejsca rokowań. Wobec tego, że kraj neutralny przedstawia wogóle warunki niezbędne dla skuteczności pracy projektowej konferencji i wobec tego, że w mieście estońskim delegacje będą dostatecznie dobrze połączone ze swoimi rządami, aby mógł z nimi łatwo korespondować i pozostawać z nimi w stałym kontakcie, rząd rosyjski Sowietów podtrzymuje swoją pierwszą propozycję prowadzenia rokowań pokojowych w jednym z miast Republiki Estońskiej, której rząd już dał w tym przedmiocie swoją zgodę. Gdyby jednak dla powodów rządowi rosyjskiemu Sowietów nieznanych rząd polski obstawał przy stanowisku uporczywie negatywnym odnośnie do wyboru Estonji, jako miejsca rokowań, rząd rosyjski Sowietów nie widział by weale przeszkody do zaproponowania w tym celu Piotrogradu lub Moskwy, gdzie telegraf bez drutu byłby do dyspozycji delegacji polskiej, — a nawet uważałby za możliwe, jako ostatnie ustępstwo, zgodzić się gdyby rząd polski tego pragnął, na prowadzenie rokowań w Warszawie, gdzie stacja radiotelegraficzna byłaby do dyspozycji delegacji rosyjskiej i gdzie bliższy szereg broni nie zakłócałby spokojnego i skupionego biegu obrad, jeżeli rząd polski zagwarantuje delegacji rosyjskiej i jej personalowi nietykalność, pełne i całkowite bezpieczeństwo i stałą a nie przerwana żadnym pogwałceniem możność korespondowania ze swoim rządem przez telegraf bez drutu, przez telegraf i przez kurjerów sztyfrowanych i depeszy i o pięcioletnim walizami, których tajemnica nie mogłaby być pogwałconą. Szybka, nieopóźniona odpowiedź, która, jak spodziewamy się, będzie potakująca, jest pożądana ze strony rządu polskiego, aby rokowania pokojowe pomiędzy Rosją i Polską mogły się zacząć bez nowej zwłoki. Podp. komisarz ludowy do Spraw Zagranicznych, Cziczczerin.

ODPOWIEDŹ RZĄDU POLSKIEGO.

Pan Cziczczerin, Komisarz Ludowy do spraw zagranicznych, Moskwa. Rząd Polski wskazał Borysów, jako miejsce konferencji pokojowej dlatego, że Borysów posiada dogodną komunikację kolejową i że można go łatwo połączyć z urządzeniami telegraficznymi i radiotelegraficznymi stron obu.

Rząd Polski odrzucił propozycję zawieszenia broni, dlatego, że prawidłowe przeprowadzenie rozejmu na froncie tysięcy kilometrów zajęłoby nie mniej czasu, jak oznajmienie podstawowych zasad traktatu pokoju.

Dowództwo wojsk polskich nie miało i nie ma zamiaru utrudniać rokowań pokojowych działaniami agresywnymi, nie krępuje jednak strony przeciwnej żadnymi warunkami, pozostawiając jej najzupełniejszą swobodę działania.

Co do najdalej idących gwarancji, dotyczących bezpieczeństwa osób i tajemnicy korespondencji rządowej, Rada Komisarzy Ludowych może być najzupełniej spokojna. Rząd Polski nigdy nie dał powodu do posądzania go o nieposzanowanie praw międzynarodowych, nigdy nie zatrzymywał przedstawicieli państw obcych, jako zakładników i nigdy nie gwałcił praw kurjerów, przewożących tajne korespondencje. Jeżeli Rząd Polski nie mówił nic o powyższych gwarancjach, to dlatego jedynie, że uważał je za zupełnie naturalne, stojące poza sferą wszelkiej wątpliwości i rozumiejące się same urzez się.

Wskutek zwłoki wynikłej z nienadesłania na czas odpowiedzi ze strony Rady Komisarzy Ludowych rokowania pokojowego zacząć się będą mogły dopiero 17 kwietnia, ruku bieżącego. Odpowiedzialność za zwłokę spada na Radę Komisarzy.

Rząd Polski oczekuje odpowiedzi ostatecznej, dalszą wymianę not co do rozejmu i miejsca spotkania uważa za bezcelową.

Niektóre ustępy ostatniego radiotelegramu zniewalają mnie do zaznaczenia, że używanie zwrotów nacechowanych niedostateczną powagą, może utrudnić, a nawet uniemożliwić pertraktacje.

(-) St. Patek, Minister Spraw Zagranicznych.

Zatrzymanie transportu amunicji dla Polski.

Wiedeń. — Pisma morawskie donoszą, że na dworzec w Merawskiej-Ostrawie przybył pociąg towarowy, jadący z Wiednia do Krakowa w asyście polskich żołnierzy. Przy rewizji stwierdzono, że pociąg wiezie amunicję dla Polski, wobec czego patrol czeski aresztował polskich żołnierzy i pociąg zatrzymał. W sprawie tej interwenjowali włoscy oficerowie i zażądali wypuszczenia pociągu. Czesi dotąd jednak nie ustąpili.

RZĄD WĘGIERSKI NIEZADOWOLONY Z DELEGACJĄ WŁOSKĄ.

ZAMIĄST BADAC — BRATALI SIĘ Z ARESZTOWANEMI KOMUNISTAMI.

Budapeszt 30 kwietnia. — Rząd admirała Horthy niezadowolony jest z delegacji włoskiej, składającej się z podstaw socjalistycznych. Zarzuca tej delegacji, że przy badaniu więźni węgierskich, członkowie delegacji bratali się z komunistami i wygłaszali mowy radykalne. Pożem delegacji tej kazano wyjechać z Węgier. Rząd węgierski ma nadzieję, iż jadąca do Węgier w tych samych celach delegacja robotnicza partji angielskiej, postąpi w inny sposób.

Wiadomości z Polski

ROKOWANIA POKOJOWE ROSJI Z LOTWĄ.

Warszawa, 9-go kwietnia. W związku z rozpoczęciem rokowań Lotwy z rządem sowietów redakcja "Warszawskiego Utra", otrzymała od tutejszej misji lotewskiej następujące informacje: "Lotwa rzeczywiście rozpoczęła rokowania pokojowe z rządem Sowietów. Dziś odebraliśmy z Rygi depeszę, że delegacja nasza wyrusza właśnie do Moskwy. Cała ta akcja nie była bynajmniej tajona choć z drugiej strony nie uważaliśmy za konieczne uprzedzać o niej rządu polskiego.

Do takiego samodzielnego załatwienia sprawy skłoniły nas też wyniki konferencji warszawskiej. Rząd polski prowadząc rokowania z każdym z nowopowstałych państw samodzielnie — osobno — żadnych ogólnych decyzji nie powziął. Tak również zakończyły się rokowania Polski z Lotwą — według misji lotewskiej — bardzo pomyślnie. W zawartej między oboma stronami umowie Polska wyrzekła się praw do Łatgalji (Inflant polskich), w których wywoł polski nie przekracza 7 proc. W zamian za to Polska żąda części terytorjum lotewskiego wzdłuż Dźwiny — sprawa jednak nie została jeszcze rozstrzygnięta.

Co do rokowań z Rosją dyplomata lotewski jest pełen dobrej myśli, — gdyż wobec tego że terytorjum lotewskie jest już wolne od wroga — dalsza wojna jest bezprzedmiotowa.

POLACY I POLKI! POPIERAJCIE POŻYCZKĘ PANSTWOWĄ — POLSKĄ.

DZIESIĘĆ LAT CIĘŻKO PRACOWAŁ,

odejmował od ust niejaki Pan Skiba i zerbrane dwa tysiące dolarów, nosił przy sobie, a dziś policja Nowojorska bezskutecznie szuka już dwa tygodnie za jego towarzyszem, który mu ten cały dorobek skradł w nocy. Nie trzymaj pieniędzy przy sobie, czy w mieszkaniu, ani nie nies ich do prywatnych bankczków, a składaj w tak pewnym banku jakim jest:

UNION LIBERTY STATE BBNK, East 23rd St. cor. 3rd. Ave. New York.

Szanowni Rodacy

Mamy zaszczyt zawiadomić Was, że od 10 lutego, b. r., wysyłamy do Galicji jakoteż do całej Polski tylko Polskie Marki, gdyż tego wymaga Rząd Polski. — Pieniądze wysyłamy pocztą i telegraficznie po najniższym dziennym kursie, jak najrychlej, najbezpieczniej i pod zupełną gwarancją. Spieszcie się z wysyłką pieniędzy swej rodzinie lub też do krajowych banków i Kas Oszczędności, gdyż kurs idzie już w górę. — Przyjmujemy pieniądze, jako depozyt na procent. — Sprzedajemy Szyfkar-ty na wszystkie linje.

NEMETH STATE BANK

JAN NEMETH, Pres. MAIN OFFICE: 10 East 22nd Street, NEW YORK, N. Y. BRANCH OFFICE: 1597 — 2nd Ave.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonią, znający dobrze życie jej i choroby, którym często podlegają, Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób Mężczyzn i Kobiet, jako to: KATAR ZOLADKA, PŁUC I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez bóla i boleści. Przyjdźcie do DRA KAUFMANA ze wszystkimi chorobami. Wy którzy nie wyleczycie przez innych lekarzy. DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecich Chorób i AKUSZER leczy tych tylko, których osobie bada i leczy swą własną medycyną przez Pocztę. DR. KAUFMAN, 111 E. 7th St., NEW YORK. (Obok Kościoła Polskiego, św. Stanisława B. M.) Godziny ofisowe codziennie od 9 rano do 9 wieczór. — w niedziele od 9 rano do 2 po południu. — Telefon: Orchard 6352.

WIELKI KONCERT W CARNEGIE HALL.

URZĄDZA
AMERYKAŃSKI KOMITET POMOCY DLA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
P. HALINA BRUCZÓWNA.

Utwory polskich kompozytorów, polskie tańce i śpiewy składają program wielkiego polskiego koncertu, który się odbędzie staraniem Amerykańskiego Komitetu Pomocy dla Rzeczypospolitej Polskiej, we Środę, 5-go maja, 1920 roku, w CARNEGIE HALL, 7-ma Ave. i 57-ma ulica. Dochód z koncertu przeznaczony jest na akcję ratunkową w Polsce, jaką prowadzi powyższy Komitet, którego honorowym prezesem jest Alfred E. Smith, Gubernator Stanu New York.

Prezydent Wilson wraz z małżonką gorąco popierają koncert, a pani Wilson w liście do pana Williama LeGendre, prezesa Komitetu napisała, że „zarówno ona jak i Prezydent z przyjemnością pozwalają na użycie ich nazwisk, jako „patrons”, w dowód ich żywego zainteresowania sprawą, dla której Komitet pracuje”. Pani Wilson spodziewa się, że będzie mogła być obecną na koncercie.

Program obejmuje znakomitych artystów, jak Artur Bodanzky i jego Nową Orkiestrę Symfoniczną. P. Halina Bruczońska, wykona szereg polskich tańców i piosenek ludowych. Artystka ta grała przez lat kilka na scenie Teatru Polskiego w Warszawie. Mąż jej, major wojsk polskich, Ostoja, zginął śmiercią walecznych przy zajęciu Gdańska przez wojska polskie, a żona jego razem z nim była na froncie bolszewickim, jako sanitariuszka Czerwonego Krzyża. Panna Margaret Severn, tancerka znana ze swych występów w sztuce „Linger Longer Letty” odtańczy kilka tańców w charakterystycznych maskach p. Władysława Bendy, chlubnie znanego w Ameryce polskiego malarza. Ostatni tańce, mazurek, odtańczy artystka ta w kostjumie, bez maski.

PROGRAM KONCERTU:

NOWA ORKIESTRA SYMFONICZNA POD BATUTĄ ARTURA BODANZKIEGO

Uwertura „Euryanthe”, Weber.
„Siegfried - Idylla”, Wagner.
Marsz Rakóczegego, Liszt.

SOPRANISTKA LIRYCZNA, ADELINA VOSARI.

„Balatella - Pagliacci”, Leoncavallo.
Polskie i Amerykańskie Pieśni.

PIANISTKA TAMARA LUBIMOVA

„Andante Spianato”
„Polonez Chopina”
Dwie ballady Chopina.
z akompaniamentem orkiestry.

MARGARET SEVERN, TANCERKA W MASKACH

(Pierwszy raz na scenie).

- 1) „Oriente” — Rimsky-Korsakoff — „Sheherazade”.
- 2) „The Flirt” — Chopina — „Valse Brillante”.
- 3) „The Mountain King” — Griega — In the Hall of the Mountain King”.
- 4) „Mazurka” — Wieniawski — „Drugi Mazurek”.

HALINA BRUCZÓWNA — LUDOWE PIOSENKI I TAŃCE:

- 1) „Szlacheckie wesele”.
- 2) „Mazur”.
- 3) „Krakowiak”.

przy akompaniamencie fortepianu i „violin obligato” (Scipione Guidi).
Bilety są do nabycia w CARNEGIE HALL, w biurze Komitetu, w Polish Book Importing Company, 83 Second Avenue, i w redakcji „Nowego Wiata”, 424 East 9-ta ulica.



W braku koni i wogóle wszelkiej siły pociągowej, ludność w Rosji i Syberji, radzi sobie w ten sposób, jak to widać na rycinie. Wogóle, komunikacja na terytorjach sowieckiej Rosji zbliża się coraz bardziej do stanu pierwotnego.

TARAS SZEWCZENKO. DO DACHÓW.

(Poświęcone B. Zaleskiemu).

Gdyśmy byli kozakami, unji zaś nie było wcale, żyło nam się doskonale. Brataliśmy się z Lachami dumni woja i stepami. Kwitły sady i dziewczyny, jako białych Elij kwiatki; pysznili się z synów matki, z synów wolnych... Wolne sny rosły, ciesząc starczy wiek. Aż krzyż między nami legł. W imię Chrysta, gdy przybyli księża, raj nasz zapalili, i w szeroki wielki szlak morze krwi i łez rozlali i sieroty mordowali, Chrystusowy czynią znak.

Głowy chył się kozackie jak zdeptane źdźbła traw; Ukraina ciężko płacze, ścina głowy kat bez praw. Kat beżenny triumfuje, a ksiądz obca mową krzaczę Tę Deum'y, Alleluje. O, tak, Lachu, druhu, bracie, wróg nasz w księdzu i magnacie: skłócił nas, rozdzielił, a mybyśmy w zgodzie żyli. Dajże rękę kozakowi, serce czyste razom daj, będziem w sobie Chrystusowi, wznowim dawny, cichy raj.

*) Nazwisko polskiego powstańca, z którym Szezczenko spotkał się będąc na zesłaniu.

RODACY! ZAKUPOJUCIE BONDY POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ!

KALENDARZYK ZABAW.

8 Maja. Wieczorek Familijny urzęda Klub Polsko-Amerykańskich Obywateli w Nowym Yorku, w sali ob. Katza. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 25 centów.

9 Maja, Towarzystwo I Kompanji Drużyny Bojowej, urzęda Zabaw Familijna, w Echo Hall, 431 East 6-ta ulica, w New Yorku. Muzyka doborowa polska. Początek o godzinie 2 popołudniu. Wstęp 25 centów.

15 Maja. Tow. śpiewu „Lutnia” w New Yorku, urzęda „Wieczorek w sali ob. Katza, pod nr. 431 E. 6-ta ulica. Wstęp 25 centów.

29 Maja, Polska Robotnicza Kasa Chorych urzęda Bal, w Arlington Hall, 19-23 St. Marks Place, o godzinie 7.30 wieczorem. Wstęp 50 centów.

29 Maja. Tow. III. Pułk Ułanów urzęda Wieczorek Familijny w sali ob. Katza, 431 E. 6 ulica w New Yorku. Początek o godz. 7 wieczór. Wstęp 25 centów.

13 Czerwca r. b. Komitet Lokalny Agitacyjny Zw. Soc. Pol. urzęda Piknik w Liberty Parku, L.I.

11 Lipca Kółko Mandolinistów „Lutnia” urzęda pierwszy roczny piknik w Manhattan Casino Parku, przy 155 ulicy i 8 Ave. w New Yorku.

16 Października, 1920, odbędzie się Koncert. Blizsze szczegóły będą podane w swoim czasie.

DLACZEGO W NOWY YORKU KARTY OKRETOWE DO POLSKI

kupować trzeba? Bo w Nowym Yorku wsiadacie na okręt i tu najczęściej formalności macie do załatwienia.

Polsko - Amerykańska Agencja Okrętowa w Nowym Yorku zajmie się Wami od wyjazdu z domu do odjazdu okrętu, załatwi się Waszymi bagażami, załatwi podatek dochodowy, uchroni Was przed wyżyskiem, wyszle najlepszym okrętem do Gdańska po cenie kompanijnej.

Rzecz po informacji do tego największego czysto polskiego przedsiębiorstwa, adresu:

Polish American
Steamship Agency
162 East 23rd Street,
NEW YORK CITY.

Dział Informacyjny.

DOMY NARODOWE I SALE, W KTÓRYCH SIĘ MIESZCZA TOWARZYSTWA POLSKIE.

NEW YORK
Dom Narodowy, 404 E. 15-ta ulica
Dom Emigracyjny Zw. Nar. Pol.
180 Second Avenue.

Sokolnia, gn. 7-go, 237 E. 22. ul.
„Echo Hall” ob. Katza, 431 East
6-ta ulica.

Hala ob. Misiewiczów, 134 E. 7-ma
ulica, naprzeciw Tompkins Sq.

BIBLIOTEKI

w których można wypożyczyć
książki polskie.
Główna czytelnia, róg 42-ej ul.
i 5-ej ave. Książki można czytać
na miejscu, lecz wypożyczać ich
do domu nie można.

Filje w New Yorku:
Tompkins Square, 331 E. 10-ta ul.
(Największy wybór polskich książek).
Columbus, 742 — 10-ta ave.
Melrose, 910 Morris ave. (Bronx).
Agnillar, 175 E. 110-ta ulica,
West 40. ul. (tylko kilka książek).

BROOKLYN

Dom Narodowy w dzielnicy Green
point — 261 Driggs Ave.
Dom Narodowy w So. Brooklynie
róg 5-tej ave. i 23-ej ulicy.

Dom Narodowy — Williamsburg
44—48 Grand ulica.

Sala Rogozińskiego (Kościuszkowski
Hall) Grand ul. w pobliżu przystani (ferry).

Bushwick, — Bushwick ave.
Winthrop, — 78 N. Henry ul.
Williamsburg, — Marcy ave.
Leonard, — Leonard ulica.
Montague, — Montague ulica.
Brownsville, — Glenmore ave.
DeKalb, — DeKalb ave.

CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jeżeli cierpicie — nie traćcie nadziei. W New Yorku jest doktor, który ma 25 lat praktyki i w nim możecie poznać zupełnie znanego. Doktor ten nazywa się dr. Leonard Landis 140 E. 22nd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala Bellevue i Lebanon. Idzie do niego ponieważ bez pomocy nie wyzdrowiecie nigdy. Dlaczego więc odkładacie Pomoc! na tydzień. Godziny biurowe od 10 do 7. W niedziele od 10 do 3.

DR. L. LANDIS
140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomłody 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu. Przyjdźcie po książeczkę.

Dr. WM. BOEHM Specjalista

UWAGA! Jeżeli jesteście chore, musicz udać się do dobrego, rzetelnego lekarza, który ci udzieli jaknajlepszej systematycznej porady. Przyjdźcie do mnie. Przez przeciąg mojego doświadczenia, od lat 30, tak prywatnej jak i szpitalnej praktyki, nauczyłem się dawać moim pacjentom najlepszych lekarstw i porad. Leczę wszelkie choroby, jak: żółtkowe, nerek, wątroby, nerwowość, płucne, sercowe, niedokrwistość, wszelkie nerwowe niedomagania i inne choroby. Udzielam jaknajlepszych metod nowoczesnych w leczeniu moich pacjentów. Nie zwlekajcie, ale przychodźcie do mnie zaraz.

133 LEXINGTON AVE. (pom. 28 i 29 ulicy). NEW YORK, N. Y.
GODZINY BIUROWE:
W tygodniu: od 9 r. do 7 wiecz. W niedziele i święta od 9 rano do 1 pp.

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawładniamy, że przeprowadziliśmy filję naszego biura adwokackiego pn. 116 East 7th Street, w New Yorku. — Załatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach. Godziny biurowe od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930.

POST & HORN
— Przyjmujemy aplikacje na paszporty.

AUTOMOBILOWA TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA

Pełny kurs polski i polsko-angielski przy osobistym nadziorze nauczyciela L. TYCHNIEWICZA & CO.

Nauka zastawiania, rozbierania, reparacji, jazdy, rysunków i wszelkich niedokładności w motorach. Nie porównajcie naszej Szkoły z innymi. Przyjdźcie osobliście i obejrzyjcie naszą szkołę i nim wstąpić do drugiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajemy dyplomy. Odpowiadamy na listy.

L. TYCHNIEWICZ & CO.
601 East 17th Street, New York City.

DR. JAN JÓZEF KALLEN

Umiarkowane
Ceny, Najnowsze
Metody.
310 SECOND AVENUE
(Róg 18 ulicy)
NEW YORK CITY.
Telefon: Gramercy 5450.

KTO CIĘ OKRADE? KTO CIĘ OSZUKAŁ? GDZIE JEST TWÓJ MAŻ? GDZIE JEST TWOJA ŻONA? CZY CHCESZ ROZWÓD, INWESTYJACJE?

Powyższe kryminalne sprawy załatwia Biuro Detektywów Kapitała rezerwowego policji po przystępnej cenie. Udaje się z całym zaufaniem do: — Detective Michael Gelles, 299 Broadway, Pokój 907, Telefon Worth 3515.

Copenhagen

NOWA WIELKA 10ct. paczka
TERAZ NA SPRZEDAŻ GWA
RANTUJEMY

że Copenhagen Snuff jest teraz i był zawsze absolutnie czysty. Jeżeli twój kupiec nie ma na składzie sam ci go dostarczymy pocztą tak długo, aż on sam ci go będzie w stanie dostarczyć. Przyjmujemy marki pocztowe.

Copenhagen Chewing Snuff jest do użycia.
WEYMAN BRUTON COMP.,
1107 Broadway, New York.

BOLESŁAW PRUS (Aleksander Głowacki).

FARAON

CZYLI WALKA DUCHOWIEŃSTWA O WŁADZĘ.

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)
Na dalekiej północy widzimy duży naród asyryjski, który wierzy tylko w siłę miecza, a zamiast mądrością i nabożeństwem, zajmuje się podbijaniem ludów. Bliziej nas siedzą Fenicjanie, dla których bogiem jest złoto, a nabożeństwem oszukiwanie i lichwa. Inne wreszcie ludy, jak Chetowie na wschodzie, Libijczycy na zachodzie, Etyjopowie na południu i Grecy na morzu Śródziemnym, są to barbarzyńcy i rabusie. Zamiast pracować, kradną, a zamiast żyć się w mądrości, piją, grają w kości, albo wysypiają się, jak strudzone bydłota.
Na świecie jest jeden tylko naród prawdziwie pobożny i mądry — egipski; lecz zobaczcie, co się i tutaj dzieje. Skutkiem tego cała szlachta jest za-

dłużona, lud bity i przeciążony pracą, tu i ówdzie wybuchają bunt. Co mówię: tu i ówdzie?... Od pewnego czasu, jak długi i szeroki Egipt, dzięki tajemniczemu burzycielom, słyszymy okrzyk:
„Dajcie nam co sześć dni odpocznę!... Nie bijcie nas bez sądu!... Dajcie nam po zagonej ziemi na własność!...”
Jest to zapowiedź ruiny naszego państwa, przeciw której trzeba znaleźć ratunek. Ratunek zaś jest tylko w religii która uczy nas, że lud powinien pracować, mężowie święci, jako znający wolę bogów, powinni mu wskazywać pracę, a faraoni i jego dostojnicy winni czuć, że aby praca była rzetelnie spełniana.
Tęgo nas uczy religja: według tych zasad rządził państwem równy bogom Oziris-Ramzes XII. My zaś, arcykapłani uznając jego pobożność, ten napis wyrzujemy mu na grobie i w świątyniach:
„Horus wół, Apis silny, który połączył korony królestwa, krogulec złoty, rządzący szablą, zwycięzca dziewięciu narodów, król wyższego i niższego Egiptu, władca dwu światów, syn słońca, Amen-mer-Ramessu, ukochany przez Amon-Ra, pan i władca Tebaidy, syn

Amon-Ra, przybrany za syna przez Horusa, a sposzynny przez Hormacha, król Egiptu, władca Fancji, panujący nad dziewięcioma narodami”. (Nagrobek autentyczny).
Gdy wniosek ten zebrani zatwierdzili okrzykiem, wybiegły z poza zasłony tancerki i wykonały przed sarkofagiem święty taniec, a kapłani zapalili kadzidła. Poezem zdjęto mumie z łodzi i wnie siono do sanktuarjum Amona, dokąd Ramzes XIII już nie miał prawa wchodzić.
Niebawem nabożeństwo skończyło się i zebrani opuścili świątynię.
Wracając do pałacu Euktor, młody faraon był tak pogrążony w myślach, że prawie nie dostrzegał niezmiernego tłumy i nie słyszał jego okrzyków.
„Nie mogę oszukiwać własnego serca — mówił do siebie Ramzes. — Arcykapłani lekceważą mnie, co nie spotkało dotychczas żadnego faraona; ba! nawet wskazują mi, w jaki sposób mogę odzyskać ich łaskę. Oni chcą rządzić państwem, a ja mam pilnować, ażeby wykonywano ich rozkazy...
Otóż będzie inaczej: ja rozkazuję, a wy musicie spełniać... I albo zginę, albo na waszych karkach oprę moją królewską nogę...”

Przez dwa dni, cieżogodna mumia Ramzesa XII-go przebywała w świątyni Amona-Re, w miejscu tak boskiem, że z wyjątkiem Herhora i Mefresa, nawet arcykapłani wchodzić tam nie mogli. Przed zmarłym świeciła się jedna tylko lampa, której płomień podniecany cudownym sposobem, nigdy nie gasnął. Nad zmarłym unosił się symbol duszy, krogulec z ludzką głową. Cz to była machina, czy naprawdę żywa istota, nikt nie wiedział. To pewnie, że kapłani, którzy mieli odwagę spojrzeć ukradkiem na zasłonę, widzieli, że istota owa wisiła w powietrzu bez podparcia, poruszając przytem ustami i oczyma.
Nastąpił dalszy ciąg pogrzebu, i kóz złota powiozła zmarłego już na na drugą stronę Nilu. Pierwej jednak, otoczona ogromnym orszakiem: kapłanów, płaczków, wojska i śpiewu, przejechała główną ulicę Tebów.
Była to chyba najpiękniejsza ulica w egipskim państwie: szeroka, gładka, wysadzona drzewami. Cztero, a nawet pięcio-piętrowe domy jej, od góry do dołu były wyłożone mozaiką, lub pokryte kolorowanymi płaskorzeźbami. Co wyglądało tak, jakby na owych budowlach zawieszono olbrzymie, barwne dywany lub zasłonięto je kolosalnymi obrazami,

które przedstawiały pracę kupców, rzemieślników, żeglarczy, tudzież dalekie kraje i ludy.
Słowem, była to nie ulica, ale raczej niezmierna galerja obrazów, barbarzyńskich pod względem rysunków, jaskrawych pod względem kolorów.
Orszak pogrzebowy posuwał się około dwu kilometrów z północy na południe. Mniej więcej we środku miasta zatrzymał się, a potem skręcił na zachód ku Nilowi.
W tem miejscu wśród rzeki znajdowała się duża wyspa, do której prowadził most, zbudowany na czołnach. Ażeby uniknąć wypadku, generałowie komenderujący procesją, jeszcze raz uszykowali orszak, ustawili po czterech ludzi w szeregu i nakazali im posuwać się bardzo wolno, unikając rytmicznych stapan. W tym celu muzyki, idące na czele bromady, grały pieśni, każda w innym taktie.
Po paru godzinach procesja przeszła pierwszy most, potem wyspę, potem drugi most i — znalazła się na lewym zachodnim brzegu Nilu.
Jeżeli wschodnią połowę Tebów można nazwać miastem bogów i królów, to zachodnia była dzielnicą pamiątkowych świątyni i grobów.

KRONIKA MIEJSCOWA.

WIECZOREK III-go PUŁKU ULANÓW.

Tow. III-go pułku ulanów urzędują wieczerą rodzinną, w sobotę dnia 29 maja w sali ob. Katza, 431 E. 6 ulica. Przygrywać będzie mazyka pod dyrykcją W. A. Wotyńca. Początek o godzinie 7 wieczorem.

KÓŁKO MANDOLINISTÓW POLSKICH W NOWYM YORKU.

Zawiadamia tutejszą młodzież, iż pod naporem wstępujących coraz liczniej członków, zmuszone jest otworzyć nowy komplet dla początkujących. Zamierzam Lutni jest utworzyć orkiestrę jaknajwiększą liczebnie i jak najobfitszą pod względem instrumentacji. Apeluujemy do miłośników muzyki, aby nie tracąc czasu, zgłaszali się do zapisu w każdy piątek od godziny 8 wieczorem, abyśmy według uchwaly członków mogli zacząć lekcje od dnia 21 maja br. począwszy.

Nowo-wstępujący członkowie mają sposobność zapisywać się na różne instrumenty, jak następuje:

Mandoline, Mando - czelo, Tenor-mandolę, gitarę.

Mamy nadzieję, iż apel nie pozostanie bez skutku i młodzież tutejsza okaże, iż jest naprawdę bardzo dzielna, która oddaje się z zapałem pracy, gdy chodzi o pożytek i chlubę dla naszej polonji.

Zapisy przyjmujemy w każdy piątek od godziny 8 wieczorem, aż do 21 maja, włącznie.

Zapisy odbywają się w sali Towarzystwa „Lutnia”, pod numerem 327 East 14 ulica.

DO KOM. OKR. I DZIELNICOWYCH K. O. N.

WIECE, NA KTÓRYCH BĘDZIE PRZEMAWIAŁ WACŁAW SIBROSZEWSKI.

Z polecenia Kom. Wyk. K. O. N. zawiadamiam, że wieciece odbędą się w następującym porządku:

- Hartford, Conn, 5 maja, środa.
Newark, N. J. 7 maja, piątek.
Filadelfja, Pa., 8 maja, sobota.
New York, 9 maja, niedziela.
Filadelfja, 10 maja, poniedziałek.
Baltimore, Md., 11 maja, wtorek.
Elizabeth, N. J., 13 maja, czwartek.
Passaic, N. J., 14 maja, piątek.
Brooklyn, N. N., 15 maja, sobota.

Uprasza się wszystkie Kom. Dziel. i towarzystwa, aby natychmiast zajęły się urządzeniem wieców, gdyż czas krótki.

Nie jest to winą Kom. Wyk. — Marszruta powyższa nie może ulec zmianie. Wierzę, że zajmą się komitety w powyższych miejscowościach, aby wieciece wypadły imponująco.

Za Kom. Wyk. K. O. N. J. Z. Dodatko org. 817 N. 3 St., Phila, Pa.

ZAWIADOMIENIE

W poniedziałek dnia 3-go maja odbędzie się Nadzwyczajne Międzydzielnicowe Posiedzenie K. O. N. w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica, o godzinie 8-iej wieczór, na które Zarząd Dziel. 175 wszystkich członków i sympatyków K.O.N. zaprasza. Sprawa ważna, związana z Wierem, na którym będzie przemawiał Wacław Sieroszewski.

Z. Bogdański, sekr.

TEATR LUDOWY

W niedzielę wieczorem, dnia 16-go maja, Polski Teatr Ludowy wystawia „Aszantkę”, znaną sztukę W. Perzyskiego, graną z ogromnym powodzeniem na scenach polskich i obcych. Przedstawienie odbędzie się w Washington Irving High School.

W roli głównej, wystąpi przybyła niedawno z Polski p. Halina Bruczońska, artystka Teatru Polskiego w Warszawie. Inne role obejmą najlepszą sily Teatru Ludowego, jak panie: Posseltowa i Hankiewiczowa.

Współdział swój przyrzekł również p. Norbert Wici, artysta znany dobrze na scenach amerykańskich.

Posiedzenia Towarzystwa.

Rada Oświatowa Złączonych Towarzystw Polskich w New Yorku. — Posiedzenia odbywają się w każdą, czwartą środę miesiąca w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica.

Komitet Obrony Narodowej D. 175 w New Yorku odbywa swe posiedzenia w każdy poniedziałek w Domu Narodowym 404 E. 15 ulica, na których są wygłaszane odczyty „Z chwili bieżącej”.

Klub Obywatelski demokratyczny. — Posiedzenia odbywają się w każdy pierwszy piątek miesiąca w sali ob. Misiewiczów, 134 E. 7 ulica.

Liga Polskich Kobiet, Oddział II-gi. Posiedzenia odbywają się w 1-szą i 3-cią środę miesiąca, w Domu Narodowym, 404 E. 15 ulica.

DR. B. HOHENBERG

Stynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczący z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, piersiowe, wątroby, nerki, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zaburzenia krwi, choroby skórne i żarzałki.

Dokonywał wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepię kiszki (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Kto by nie mógł przyjść osobiście, niech listownie opisz z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG

304 SECOND AVENUE (pomiędzy 17 i 18 ul.) NEW YORK CITY. Godziny ofisowe.

Odmiennie od godziny 9-iej rano do godziny 8-iej wieczorem. Telefon: Stuyvesant 1882.

OZYTAJCIE "NOWY ŚWIAT"

Najświeższe wiadomości z Polski, Ameryki i całego świata!

PRZYBYCIE FLOTY OCEANU ATLANTYCKIEGO DO NEW YORKU.

MINISTER MARYNARKI DANIELS ROBI INSPEKCJĘ. KRAŻOWNIKI I PANCERNIKI ZARZUCILI WCZORAJ KOTWICĘ W HUDSONIE.

New York, 1-go Maja. — Krążowniki: Columbia, Bridgeport, Rochester wraz z kilkoma małymi statkami wojennymi, przybyli już wczoraj do New Yorku, jako awangarda olbrzymiej floty amerykańskiej Oceanu Atlantyckiego, która po odbyciu manewrów morskich, przybyła dzisiaj do tutejszego portu.

Flota ta składa się z 8-miu okrętów bojowych 1-szej klasy i 40-tu mniejszych okrętów.

Na powitanie zbliżającej się do New Yorku armady amerykańskiej, wyjechał na krążowniku wojennym minister marynarki Daniels. Na pełnym morzu, Daniels przedziął się na pancernik admirałski, Pennsylvania, poczem eskadra ta zawinęła do portu nowojorskiego, a Daniels odbył inspekcję najnowszego i najsilniejszego pancernika floty amerykańskiej „Tennessee”.

Na brzegu poczyniono przygotowania na przyjęcie oficerów i marynarzy, oraz przybyło tu wielu krewnych załogi floty. Główną rozrywką po trudach ma być dla tych marynarzy „Movies”, Baseball, teatry i t. p.

TURCY I ANGLICY PRZECIWKO SOCJALISTOM

Depesze silnie cenzurowane przez anglików.

Konstantynopol, 30 Kwietnia. — Angielskie siły zbrojne zamierzają iść z pomocą sultanskim siłom zbrojnym w kampanji przeciwko nacjonalistom tureckim.

Wzdłuż Anatolskiego brzegu nad morze Marmora odbywają się nowe ruchy wojsk angielskich, zajęli oni Mudanję i port Busę i czynią przygotowania do zajęcia miasta Brussy, drugiej stolicy tureckiej w Maej Azji.

Opublikowano urywki układów w San Remo. Depesze są ściśle cenzurowane. Nacjonalisci są przekonani, iż ogłoszenie warunków traktatu tureckiego wyjdzie jedynie na ich korzyść.

Pomiędzy francuzami a wlochami z jednej strony i anglikami z drugiej, zapanowało ostre nieporozumienie co do zarządu nad Konstantynopolem.

Czerkiesi zwalczają zarówno wojska sultanskie jak i nacjonalistów. Zbierają się oni w bandy i grożą pochodem na Konstantynopol, oraz uwolnieniem sultana.

Konstantynopol, 1-go Maja. — Admirał angielski de Robek, komendant floty Ententy w Dardanellach, odpłynął dzisiaj na pokładzie pancernika „Ajax” do Batum, w celu przeprowadzenia uchwały z San Remo, na mocy której Batum ma być wolnym miastem (zapewne tak, jak Gdańsk, gdzie pod maską Ligi Narodów — Anglij.

Angielskie okręty wojenne opuściły Trebizondę i Samsun, skąd zabrały na pokład angielski kobiety i dzieci, oraz rozbili ludność miejscową i w myśl paragrafów zawieszenia broni, zniszczyły tamtejsze fortyfikacje.

BIURA KONSULATU.

Polskiego mieszczą się na 3-iej Ave., pod nr. 953-955 (róg 57-iej ulicy). Urzędowe godziny przyjęć: codziennie od 10-iej rano do 1-iej po południu, oprócz niedziel i świąt. W soboty biura są zamknięte o godzinie 12-iej w południe.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MĘCZYZYN (Help Wanted Male)

ROBOTNIKÓW do ogólnej pracy w fabryce. \$24 tygodniowo. Lefferts Galvanizing Works, 22 E. 20 St. (4)

PEPŁOWSKI POWIADA KTO CHCE DOM SWOJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wyb 6a Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klienteli.



Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia. Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprawdza swoich przyjaciół. Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

JAN STOJOWSKI

579 GRAND STREET, BLISKO LORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y. Telefon: STAGG 903.

DROBNE OGŁOSZENIA.

ROBOTNIKÓW POTRZEBA 55° NA GODZINĘ 51-GODZINNY TYDZIEŃ NATIONAL LEAD CO.

FOOT GOLD ST. BROOKLYN PYTAĆ O

MR. SCHARFENBERG (4)

PALACZA w pracowni drzewa, przy piecach, palonych trocinami; nie potrzeba nic robić, tylko uważać na podawaczy; dobra zapłata, bonus za regularną pracę. Zgłoszenia: Louis Bossert Lumber Co., 1335 Grand Street Brooklyn. (3)

ROBOTNIKÓW POTRZEBA SPOSOBNOŚĆ ZAROBNIENIA OD \$5 DO \$10 DZIENNIE. PRACA OD SZTUKI ZGŁOSZENIA W PONIEDZIAŁEK WASHBURN BROS. CO.

FOOT OF JERSEY AVE., JERSEY CITY. (4)

MĘCZYZYNY zręcznego do wszystkich go \$55 miesięcznie i jedzenie. Zgłoszenia: Stewards department, Hotel Savoy, 5th Ave. and 59th St. (5)

ROBOTNIKÓW POTRZEBA do podawania drzewa budulcowego Stała praca, 50c na godzinę.

BYRON W. GREEN, JR. CO. Avenue B, and 18th Street (4)

MĘCZYZYN POTRZEBA STAŁA PRACA DOBRA ZAPŁATA.

THE HELLER & MERZ CO. 338 WILSON AVE. NEWARK, N. J. (15)

PRACOWNIKÓW przy drzewie na wyroby skórzanego i skrzynki jubilerkie, dwóch wyrabiających kabinietów 48 godzin, wysoka zapłata i kompetentna pomoc. Mason, 519 West 45th Street. (3)

ROBOTNIKÓW POMOCNIKÓW 75 POMOCNIKÓW TRZEBA 54° NA GODZINĘ

75 ROBOTNIKÓW TRZEBA 50° NA GODZINĘ DOBRA SPOSOBNOŚĆ NAUCZENIA SIĘ FACHU BUDOWANIA OKRĘTÓW.

ZGŁOSIĆ SIĘ NATYCHMIAST GOTOWI DO PRACY. SUBMARINE BOAT CORP.

NEWARK BAY SHIPYARD PORT NEWARK, N. J.

Brat Ferry z Liberty St. o 6.30 rano ze zmianą na pociąg w Jersey City, skąd zjedziecie wprost na miejsce. Opłata kolejowa \$1.50 tygodniowo. (2)

POTRZEBA KOBIEC (Help Wanted Female)

POKOJÓWEK DO KAPIELNI Dobra zapłata. Zgłoszenia: Housekeeper HOTEL GOTHAM 5th Ave. & 55th St. (4)

NA SPRZEDAŻ

GROSERNA do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju w polskiej dzielnicy. Interes wyrobiony, obrót tygodniowy do \$400. Zgłosz się: 652 3rd Ave., South Brooklyn. (5)

SZANOWNI RODACY! Ninijszem porwalam sobie Sz. Polonję uwiadomić, że z dniem dzisiejszym otworzyłem SKŁAD MIĘSA

(BUZCERNIE) WSZELKICH WYROBÓW POLSKICH. Hasłem polskiem jest: "swoją do swego" — Mój cel będzie: skora i grzeczna obsługa, najniższe ceny i towar co dzień świeżo sprowadzony. Mam nadzieję, że Polonja raczy swego rodaka o to możliwość jak najwięcej poprosić, pozostaje z szacunkiem

BOLESŁAW JAENCHEN 503 East 16th Street, New York City.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI — Polska Księgarnia Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St., New York.

EUGENIUSZ HEOK Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzeżenie sprzedawanie brzytwy. Stawianie Baniak. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Początek własnego nakładu, artykułów religijnych, grzywek gwarantowanych, paków. i t. d. Katalogi wysyłam na żądanie. F. FORTUNA, 422 East 9th St., New York City.

Polska Fabryka SKRZYPKO pod nazwą THE UNION VIOLIN SHOP Skład Hurtowy i Detaliczny

Wszelkie przybory w szapacie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmuje się ustalunki na większe ilości po cenach umiarkowanych.

FRANCISZEK GIBAS, właściciel. 127 E. 7th St., New York, N. Y.

Kwarciański i Wolin. Polscy Pogrzebowi przy parafji św. Stanisława B. M. — 123 East 7 ul. New York. Telefon: Orchard 729.

J. GADZIAŁA Obecny Skrzypek w Kriens Symphony Orchestra (100 ludzi) udziela lekcji na skrzypcach, fortepianie oraz na dętych instrumentach, początkującym i awansującym. Ceny niskie. 288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

JAN W. SUPEL

KONTRAKTOR INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO: QUEENS BOULEVARD and WOODHAVEN AVE., ELMHURST, L. I. TELEFON: NEWTON 1031-J.

W. A. Wotyńca dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje. 445 E. 6 ulica, 2 piętro, New York.

W. Białski, Skład lekarstw i księgarnia, 125 E. 7 St. New York City.

POPIERAJCIE JEDYNY POLSKI SKŁEP MASARSKI

Wielki wybór wędlin, szynki kiebas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się laskawej pamięci Szan. Polonji, Bracia SAPETA, 189 Ave. A. (pom. 11 i 12 ul. New York City.

Tel. 5896 Stuyvesant. RESTAURACJA WAWEL 317 East 13th St. New York, N. Y.

J. POL Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka. 128 East 7. ul. New York.

J. SIERŻANT Damski Krawiec 131 E. 7-ma ulica, New York City.

Fr. W. Matylikiewicz. Jedyny polski Księżdz Jubilerki, 128 E. 7 ulica, New York City.

F. Ślaski. Poliz Phonograph and Supply Co., 139 Ave. A. róg 9 ul. New York. Hurto

wny skład gramofonów, motorów i rekordów. Przyjmujemy wszelkie reparaacje gramofonów.

Franciszek X. Waseter Adwokat. 126 E. 7 ul. New York. Tel. Orch. 2528.

JAN MACHOZYŃSKI, Esperacka ulica, 644 E. 12 ulica, New York.

Polska Krawczywni, wykonuje roboty damskie starannie, po cenach umiarkowanych, według najnowszej mody. S. Krupeka, 345-3rd Ave. poniedziały 25 i 26 ulicy.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDRYŃSKI 187 Bedford ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład. — Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMSKI Polski Skład Obuwia 192 Driggs Avenue, Brooklyn. — naprawa obuwia polskiego kość.

Polski Fotograf, Alexander Studia, 795 Manhattan Avenue, Brooklyn. — Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polak, Notariusz Publiczny. A. S. BACZYŃSKI, 178 Driggs ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufrow i waliz. — W. SERAFINOWICZ, 273 Driggs av. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI

Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterje. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint) CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle" Retail Shoe Store, Incorporated, 977 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI — STRASIŃSKI, Polski sklep galanteryjny. Dry Goods Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubrań.

A. WIECZKIEWICZ, 188 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanteryjny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

ROSALIE F. JANOE

Polska Kobieta-Adwokat Interesuje się sprawami ludu pracującego. Daje informacje we wszystkich Cywilnych i Kryminalnych Sprawach. — Główne Biuro: 302 Broadway, New York City. — Wieczorami w domu, 128 W. 13th St.

POTRZEBA CHŁOPCÓW DO SPRZEDAWANIA GAZET

Zgłoszenia: "NOWY ŚWIAT" 424 E. 9th St.

Advertisement for D. WRÓBLEWSKI & CO. featuring a large image of a man's face and the headline "Zatwardzenie Jest Zdradliwym Jak Wąż". The text describes the dangers of untreated ailments and promotes the company's products.